

## **Siedlce: dolina u wrót miasta**

### **Studium historyczno-przestrzenne wykonane na potrzeby festiwalu NARRACJE 2019**

Siedlce, obecna dzielnica Gdańska, zajmuje obszar Doliny Siedleckiej. Teren ten, ze względu na korzystne położenie, zasiedlony był już od czasów średniowiecza a znajdujące się tu osady stanowiły przedmieścia miasta. Pisarz Walter Domansky (1860-1936) użył antropomorficznego porównania określając Siedlce jako ubogiego Łazarza stojącego u wrót bogacza jakim był Gdańsk. Mieszkańcy doliny, korzystali z sąsiedztwa zamożnego i ludnego Gdańska, dzielili jednak z gdańszczanami także mniej szczęśliwe chwile. W trakcie licznych wojen i oblężeń głównego portu I Rzeczypospolitej zabudowania Siedlec i okolicznych miejscowości były niszczone i palone. Za każdym razem teren był ponownie zasiedlany. Mieszkańcy zajmowali się uprawą owoców, warzyw a nawet winorośli. Parali się rzemiosłem a także prowadzili gospody dla spragnionych odpoczynku wędrowców. W XIX wieku obszar Siedlec został włączony do miasta i zielone przedmieście powoli zaczęło zamieniać się w dzielnicę robotniczą. Zmiany przyśpieszyły w wieku XX, czego efekty możemy podziwiać obecnie. Siedlce to obecnie jedna z najbardziej urozmaiconych pod względem zabudowy dzielnic Gdańska. Odnajdziemy tu czynszowe kamienice i robotnicze domy z XIX i początku XX wieku, neogotyckie, strzeliste gmachy, modernistyczną, nowoczesnie projektowaną zabudowę mieszkalną, socrealistyczne osiedle mieszkaniowe, przytłaczające bloki z wielkiej płyty, naiwnie bajkowy postmodernizm oraz współczesne, odgradzające się od przestrzeni dzielnic osiedla deweloperskie.

### **Położenie i Potok Siedlecki**

Jak wspomniano dzielnica zajmuje obszar Doliny Siedleckiej. Potok Siedlecki o długości blisko 7 km, swój początek bierze na wzgórzach położonych na zachód od miasta. Wpływając w granice Siedlec, potok dostaje się do podziemnego kanału i jest niewidoczny dla mieszkańców. Tymczasem potok był kiedyś niezwykle ważny, dostarczał wody do Gdańska i energii, nad nim znajdowały się młyny. Szczególnie duże znaczenie miał dla gdańszczan w pierwszych wiekach istnienia miasta. Przypuszcza się nawet, że pierwsza nazwa potoku, gdy był znacznie szerszy to Gdania. Właśnie od nazwy rzeczki, w X wieku miała powstać nazwa Gdańsk. Z czasem potok zaczęto nazywać od nazwy miejscowości, przez który przepływał. Rola potoku zmalała w XIV wieku, gdy przekopano Kanał Raduni, do którego obecnie uchodzi Potok Siedlecki. Z potoku w XVI wieku poprowadzono dębowym rurociągiem wodę pitną dla gdańszczan. Przed

Bramą Wyżynną zbudowano specjalną stację pomp tzw. Kunszt Wodny, aby woda trafiła do studni na terenie miasta. Kunszt Wodny, z charakterystyczną wieżą ciśnieniową został ostatecznie rozebrany około 1920 roku. Płynący podziemnym potok przypomina o swojej obecności. W czasie obfitych opadów, przepełnione koryto nie jest w stanie pomieścić całej wody i wybija w najniższym punkcie, czyli w samym centrum miasta.

## **Granice**

Granice Siedlec są stosunkowo łatwe do uchwycenia. Główną ulicą dzielnicy, będącą jednocześnie jedną z ważniejszych dróg w mieście jest ulica Kartuska, przebiegająca dnem doliny. **Od wschodu** Siedlce graniczą z Śródmieściem. Siedlce są w zasadzie jedyną dzielnicą, która w sposób płynny, przez układ dróg i ciągłość zabudowy łączy się ze Śródmieściem. Pozostałe dzielnice, ze względu na specyficzną przeszłość (miasto bardzo długo pozostawało twierdzą i późno zniwelowano pierścień fortyfikacji), są w widoczny sposób odseparowane od historycznego centrum miasta. **Od północy** granica Siedlec początkowo biegnie wzdłuż ulicy Powstańców Warszawskich. Siedlce na tym odcinku graniczą z Aniołkami, dzielnicą wydzieloną w 1992 roku i nie funkcjonującą w świadomości gdańszczyzan a mieszkający „za miedzą” uważają się za mieszkańców Siedlec. Dalsza północna granica Siedlec nie jest tak kontrowersyjna, sięga krawędzi wzgórza, na której rozpościera się Suchanino. Obszar ten, o mało intensywnej, parterowej zabudowie w latach 70. stał się olbrzymim placem budowy, w rezultacie czego powstało duże osiedle bloków z wielkiej płyty. Na krótkim odcinku, Siedlce graniczą z Moreną (oficjalna nazwa Piecki-Migowo), dzielnicą także w większości zabudowaną wysokimi blokami z wielkiej płyty. **Od południa** granice dzielnicy także wytyczają wzgórza na których znajduje się Chelmu, duża dzielnica o mieszanej zabudowie i Wzgórze Mickiewicza z niską, jednorodzinną zabudową. Od wschodu Siedlce graniczą w Ujeściskiem a dokładniej na znajdującym się tu Cmentarzu Łostowickim, założonym pod koniec lat 70. Cmentarz Łostowicki, którego nazwa, nieprawidłowa topograficznie powstała od ulicy, przy której znajduje się główna brama, jest największą i główną nekropolią Gdańska.

## **Części składowe**

Siedlce swą nazwę zawdzięczają osadzie znajdującej się w centralnym miejscu doliny. Faktycznie w ciągu wieków znajdowało się tu kilka osad i osiedli, po których w zasadzie nie ma śladu, w ciągu kilku dziesięcioleci XX wieku, obszary te pokryła zabudowa mieszkaniowa. W centralnej części dzielnicy znajdowała się wieś od której przyjęła nazwę. **Siedlce** to nazwa

nadana przez Komisje Nazw w 1947 roku w miejsce określeń: **Siedlice** bądź **Szydlice** będących spolszczeniem niemieckiej nazwy: Schidlitz.

Wschodnia część obecnej dzielnicy (czyli okolice ulicy Bema i Wesołej) to tzw. **Nowe Ogrody zewnętrzne**. Jest to fragment średniowiecznego przedmieścia Gdańska, które od zachodu przylegało do murów miasta. Nazwa oczywiście nawiązuje do ogrodnictwa, czyli głównego zajęcia mieszkańców. Od strony wschodniej, czyli od strony Żuław, do miasta przylegało starsze przedmieście Długie Ogrody. Obie nazwy, nawet przez rodowitych gdańszczan są często mylone. Nowe Ogrody, przedmieście położone od strony Wyżyn w 1656 roku zostało podzielone przez ukończenie pasa tzw. umocnień zewnętrznych. Fortyfikacja przebiegająca przez dwa wzgórza pomiędzy, którymi leżały Nowe Ogrody: Grodzisko i Biskupią Górkę, miały bronić miasta od najbardziej newralgicznej strony. Wjazd do miasta od strony doliny umożliwiała Brama Nowych Ogrodów nazywaną także Siedlecką. Bramę jako utrudniającą komunikację rozebrano w 1920 roku.

W kierunku Suchanina, od dna doliny ciągną się dwa wąwozy **Wielki Jar**, zwany też **Ziemią** to obecna ulica Skarpowa, **Mały Jar** to natomiast dzisiejsza ulica Wyczółkowskiego.

Na słonecznych zboczach w okolicach ulicy Zakopiańskiej i Winnickiej znajdowała się osada **Winniki**. Jej mieszkańcy, dzięki panującemu pod koniec średniowiecza łagodnemu klimatowi, hodowali tu winorośl.

Okolice ulicy Starodworskiej to teren tzw. **Człapki** (Schlapke). W 1652 roku stała tu karczma, którą prowadził Michał Dargacz, zwany Człapką.

Całe Siedlce przyłączono do Gdańska w 1814 roku. W 1874 roku poszerzono granice miasta o tzw. **Pole Schelinnga** czyli okolice dzisiejszej ulicy Skrajnej. Następne duże zmiany przyniósł dopiero rok 1933 roku, kiedy to przyłączono **Emaus**, dużą osadę, graniczącą z Siedlcami od zachodu. Jej nazwa pochodziła od znajdującej się tu niegdyś gospody. Emaus i stanowiące część osady **Krzyżowniki** miały już wtedy charakter podmiejski. Obie nazwy, co warto podkreślić są używane przez gdańszczan do dziś. Dzieje się tak pomimo iż nie ma żadnej wyraźnej granicy pomiędzy Siedlcami a Emaus.

## Zarys historii

Siedlce po raz pierwszy pojawiają się w źródłach w 1400 roku. Wiemy, że działał tu młyn. Stoki dolin i jarów zajmowały ogrody i nieduże drewniane domy. Oprócz ogrodnictwa mieszkańcy zajmowali się także tkactwem, krawiectwem, znajdowały się tu również browary i piekarnie. W XV wieku były przedmiotem sporu pomiędzy zakonem brygidek a Gdańskiem,

doszło jednak do kompromisu. Zabudowania były wielokrotnie palone, niemal każdy atak na miasto powodował pożary przedmieść. Siedlce płonęły w 1461, 1519, 1656 i 1734.

W 1772 roku w wyniku I rozbioru znalazły się w granicach Prus. Władze Prus aby przyspieszyć upadek gospodarczy Gdańska, które pozostało miastem polskim postanowiło utworzyć silny konkurencyjny ośrodek. Tuż przy granicy z miastem powstał sztuczny twór: **Zjednoczone Miasto Chelm**. Nowe miasto składało się z czterech, słabo ze sobą skomunikowanych, podgdańskich osad: Chelmu, stanowiącego jego centrum, Starych Szkotów, Świętego Wojciecha oraz Siedlec. Miasto miało własny samorząd i herb. Zostało niemal doszczętnie zniszczone w czasie wojen napoleońskich, z których już się nie podniosło. W 1814 roku, zdewastowany obszar Zjednoczonego Miasta wraz z Siedlcami został włączony do Gdańska. Siedlce bardzo powoli podnosiły się z upadku. Z czasem w nowej części miasta zamieszkali robotnicy pracujący w porcie i stoczniach. Na potrzeby coraz liczniejszych mieszkańców uruchomiono wzdłuż ulicy Kartuskiej w 1887 roku linie tramwajową. Początkowo był to tramwaj konny później, od 1896 roku elektryczny. W tym czasie zaczęto budować szkoły i kościoły a drewniane domy zastąpiły ceglane.

U progu I wojny światowej Siedlce, po Śródmieściu i Wrzeszczu, były najludniejszą dzielnicą miasta. Jednym z ważniejszych okresów w dziejach Siedlec było dwudziestolecie międzywojenne, kiedy nastąpił szybki rozwój dzielnicy. W przeludnionym mieście panował głód mieszkaniowy, aby go zaspokoić powstał szereg osiedli mieszkaniowych, często z inicjatywy spółdzielczej. Ze względu na dogodne położenie, obok Wrzeszcza Siedlce były jednym z najczęściej wybieranych terenów pod nowe inwestycje. W drugiej połowie lat 30. Siedlce wyprzedziły wszystkie dzielnice w ilości zbudowanych domów. Domy zbudowane na Siedlcach są bardzo różnorodne – od wysokich, kilku piętrowych ciągnących się wzdłuż głównej ulicy po parterowe lub jednopiętrowe usytuowane wysoko, na stromych wzgórzach doliny.

Rok 45 przyniósł dramatyczny koniec. W czasie walk zniszczeniu uległy znaczne połacie centralnej części dzielnicy. Wzdłuż głównych arterii miasta toczyły się bowiem najcięższe boje. Zniszczenia umożliwiły nowym, polskim władzom na wprowadzenie zmian. Centralna część Siedlec miała zostać odbudowana, jednak już w zupełnie nowym duchu. Na dnie doliny Siedleckiej miało powstać jedno z większych w Gdańsku osiedli socrealistycznych. Na początku lat 50. dzielnica na powrót stała się placem budowy. Równie intensywne prace trwały tylko we Wrzeszczu i w Śródmieściu na odbudowywanym Głównym Mieście.

W czasie zmieniania nazw ulic z niemieckich na polskie podjęto szereg niefortunnych decyzji. Większość nazw zamieniono, zacierając ślady długiej przeszłości. Przykładowo wzdłuż

Kartuskiej na zboczu od strony Chełmu biegną trzy ulice, niegdyś, zgodnie z ukształtowaniem terenu nazywające się Górna, Środkowa i Dolna, dziś natomiast Malczewskiego, Ogińskiego i Szara. Na przeciwległym zboczu Winniki zamieniono na Zakopiańską. Swoje nazwy lub znaczenie zachowała główna arteria, oraz kilka mniejszych uliczek np. Kłopot i Pobiedzisko (przed wojną Mały i Duży Kłopot) czy Kościelna, choć paradoksalnie już tu żaden kościół nie stoi.

Po okresie odwilży nastąpił powrót do modernizmu, w latach sześćdziesiątych powstała nowa zabudowa w okolicach ulicy Bema i przy początkowych odcinkach Zakopiańskiej i Skarpowej. Niezwykle ważna była przebudowa ulicy Kartuskiej w latach 1969-1971. Wyprostowano przede wszystkim jej bieg, przed kościołem Zbawiciela, skręcała bowiem gwałtownie na północ, by później z powrotem gwałtownie odbić na zachód. Zmodernizowano przy tym torowisko tramwajowe. W czasie budowy osiedli z wielkiej płyty, która trwała w Gdańsku w latach 70.-90. niefortunnie zagęszczono zabudowę dzielnicy także tego typu budynkami. Wysokie, 10-piętrowe, przeskalowane bloki ulokowano pomiędzy Siedlcami i Emaus. Znacznie lepiej prezentuje się młodsze osiedle mieszkaniowe, położone po przeciwnej stronie ulicy Kartuskiej. Od lat 90. przebudowywane są domy z okresu międzywojnia, niekiedy zastępowane są przez zupełnie nowe budynki. Przykładami architektury postmodernistycznej może być Willa Lido, stojąca przy ulicy Kartuskiej czy okazały klasztor sióstr pallotynek zbudowany przy ulicy Malczewskiego. W XXI wieku rozbierane zostają pozostałości starej zabudowy, w jej miejsce powstają grodzone osiedla deweloperskie.

Duże zmiany po wojnie zaszły na Emaus. Tereny Emaus zajmuje dziś w znacznej części skrzyżowanie, jedno z kluczowych dla miasta. Skrzyżowanie ulic Kartuskiej, Nowolipie i Łostowickiej zostało ostatnio znacznie rozbudowane, łącznie z przedłużeniem linii tramwajowej, która do 2015 kończyła się przy kościele św. Franciszka. Skrzyżowanie umożliwia komunikację pomiędzy ludnymi dzielnicami położonymi na górnym tarasie i na południowych obszarach miasta. Rozbudowa infrastruktury wymusiła jednak rozbiórkę części starej zabudowy i zaburzyła układ przestrzenny Emaus. W zasadzie ocalała zabudowa tylko wzdłuż wschodniego odcinka ulicy Kartuskiej, cmentarz oraz neogotycki kościół. Ponieważ kościół stoi obok pętli noszącej nazwę Siedlce, część gdańszczan sądzi, że obszar Emaus ogranicza się tylko do skrzyżowania.

## **Ważniejsze obiekty**

### **Kościół Zbawiciela – świątynia ewangelików**

Na Siedlcach znajduje się ulica Kościelna łącząca ulicę Malczewskiego z Kartuską. Krótka uliczka jest pozostałością po kościele Zbawiciela, który obok o kilka lat młodszego kościoła św. Franciszka był główną dominantą architektoniczną Siedlec. Budowę świątyni ukończono w 1901 roku. Świątynia miała służyć zamieszkującym na Siedlcach i w ich okolicy ewangelikom. Na uroczyste poświęcenie obiektu, przybyła z Berlina, słynąca z pobożności cesarzowa Augusta. Architektura kościoła nawiązywała do gdańskich zabytków, z daleka widoczna była wysoka wieża przypominająca formą Wieżę Więzienną. Budowla została poważnie uszkodzona w 1945 roku. Po wojnie kościół nie został odbudowany, ruiny rozebrano w 1957 roku, dzięki czemu można było wyprostować przebieg ulicy Kartuskiej.

### **Kościół św. Franciszka – świątynia katolików**

Kościół św. Franciszka z Asyżu został wybudowany w związku z dynamicznym rozwojem przedmieść Gdańska i rosnącej w związku z tym liczby katolików. Świątynia powstała w Emaus, jednak parafia była znacznie większa, obejmowała okoliczne wsie i osady, w tym Siedlce. Budowę ukończono w 1906 roku. Autorem projektu był znany berliński architekt August Menken. Menken, przedstawiciel historyzmu, preferował formy gotyckie, czego przykładem jest kościół św. Franciszka. Architekt pozostawił po sobie wiele zrealizowanych projektów, w tym około 60 świątyń. Świątynia została poważnie uszkodzona w czasie walk w 1945 roku. Odbudowę ukończono w 1948 roku. Wieży nie przywrócono strzelistej iglicy-sygnaturki, która nadawała bryle lekkości i smukłości. Powojenne wyposażenie wnętrza zostało wykonane przez znanych gdańskich artystów m.in. Elżbietę Szczodrowską i Roberta Pelplińskiego.

### **Szkoła dla chłopców – VIII LO**

Neogotycki gmach zbudowano jako szkołę dla chłopców w 1902 roku. Obok stała szkoła dla dziewcząt (budynek nie przetrwał II wojny światowej). W okresie międzywojnia działała w okolicy także szkoła polska. Budynek szkoły dla chłopców nie został poważnie uszkodzony w 1945 roku. Po wojnie uruchomiono tu szkołę podstawową nr 12. Od 1971 roku budynek służy uczniom VIII Liceum Ogólnokształcącego. Wśród grona absolwentów szkoły jest wiele znanych osób, odnoszących sukces w różnych dziedzinach, w tym w polityce, nauce, kulturze i rozrywce.

### **Łaźnia**

Na początku XX wieku, mieszkańcom przeludnionych, robotniczych dzielnic umożliwiono zadbanie o własną higienę. W Gdańsku powstały cztery łaźnie publiczne celowo zlokalizowane w uboższych dzielnicach gdzie mieszkania pozbawione były łazienek. Dodatkowo obiekty budowano przy szkołach tak aby uczniowie mogli korzystać z natrysków ale także z obszernych sal przeznaczonych do ćwiczeń gimnastycznych. Łaźnie budowano tak aby zapewnić pełny komfort korzystającym. Osobne wejścia, klatki schodowe, szatnie i pomieszczenia kąpielowe projektowano dla panów, pań i dzieci. Do dyspozycji były prysznice i wanny, z których korzystać można było za niewielką opłatą (była to równowartość mniej więcej biletu tramwajowego). Pierwsza łaźnia powstała przy szkole na Osieku, uruchomiona została w 1903 roku. W 1908 roku uruchomiono obiekt na Dolnym Mieście a w rok później w Nowym Porcie. Wszystkie trzy zbudowano z czerwonej cegły z dekoracją nawiązującą do form średniowiecznych. Zupełnie inaczej wygląda zbudowany w 1914 roku budynek łaźni na Siedlcach. Po pierwsze jest niższy i mniejszy od swoich starszych siostr, nie posiada bowiem sali gimnastycznej, która została wcześniej dobudowana do szkoły, po drugie łaźnia siedlecka zbudowana została już w innym stylu. Budynek łaźni, położone na obszarze miasta były niezwykle ważne, w 1927 roku zaledwie 12% gdańskich mieszkań posiadało własne łazienki. Obiekty funkcjonowały także po 1945 roku, jednak wraz z rozwojem nowoczesnego budownictwa mieszkaniowego, gdzie łazienka stała się standardem ich utrzymanie straciło sens i budynki zmieniły swoją funkcję.

## **Szpital**

Na terenie dzielnicy znajdują się trzy kompleksy szpitalne, historia wszystkich sięga dwudziestolecia międzywojennego. Dwa szpitale, znajdujące się przy granicy ze Śródmieściem funkcjonują do dziś. **Szpital MSWiA** (Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji). mieści się w siedzibie prywatnej, uruchomionej w 1938 roku kliniki chirurgicznej dra Fritza Winnego. W 1945 roku ulokował się tu Szpital UB, przemianowany w 1956 roku na Szpital MSW. W latach 80. znacznie rozbudowany. Od 1998 roku placówka otwarta dla wszystkich pacjentów. Modernistyczny budynek zbudowany z czerwonej cegły, ozdobiony jasnym kamiennym detalem został bezpowrotnie zniszczony przez termoizolację przeprowadzoną w 2011 roku. Dewastacja obiektu wywołała poruszenie wśród gdańszczan, stowarzyszenie FRAG zorganizowało Marsz przeciw przemocy wobec architektury Wolnego Miasta Gdańska. Wydarzenie miało zwrócić uwagę na nieszanowanie i niszczenie obiektów z okresu dwudziestolecia międzywojennego, których wiele zachowało się na Siedlcach, we Wrzeszczu czy w Oliwie. Po drugiej stronie skrzyżowania znajduje się **Szpital Kolejowy**. Szpital dla

pracowników kolei uruchomiony został w 1945 roku, wcześniej mieściła się tu prywatna klinika ginekologiczna. W 2004 roku, ze względu na zadłużenie szpitalnictwa kolejowego połączony został, ze znajdującym się nieopodal Szpitalem Wojewódzkim. Na Siedlcach znajdował się także **Szpital Dziecięcy**. W 1945 roku został umieszczony w budynku zakładu dla kalekich dzieci. Zakład zbudowano dzięki inicjatywie Maxa Wessela i Johannesesa Storpa oraz prowadzonym zbiórkom pieniędzy. Ulokowany pomiędzy ulicą Kartuską a Zakopiańską ukończony został w 1927 roku. Trafiały tu dzieci z całego obszaru Wolnego Miasta. Szpital Dziecięcy umieszczono tu w 1945 roku, oficjalnie został częścią Szpitala Miejskiego w 1950 roku. Później umieszczono to kliniki dla dorosłych, w tym oddział dermatologii. W budynku, który także został znacznie przebudowany, mieści się obecnie prywatna szkoła i przedszkole.

### **Dwór w Krzyżownikach**

Krzyżowniki to nazwa majątku stanowiącego część Emaus. Wśród zachowanej zabudowy wyróżnia się kompleks dawnego dworu. W posiadłości w 1623 roku zatrzymał się tu Zygmunt III Waza z królową Konstancją i dziećmi. Najstarsze budynki pochodzą z połowy XVII wieku, powstały więc już po wizycie królewskiej. Posiadłość należała kolejno do kilku bogatych gdańskich rodów patrycjuszowskich. Po rozbudowie w 1883 roku uruchomiono tu poprawczak dla młodzieży sprawiającej problemy. W budynku było 200 miejsc, zakład zlikwidowano w 1925 roku, część wychowanków przenosząc do więzienia. W pięknie położonym dworze utworzono zakład dla przewlekle chorych. W 1935 roku przeznaczono budynek na potrzeby szkoły. Po wojnie kompleks służył w części milicji a w części przeznaczony został na cele dydaktyczne. Mieścił się tu m.in. zespół szkół poligraficznych. Obecnie znajduje się tu schronisko młodzieżowe oraz szkoła społeczna.

### **Pomniki**

Na terenie Siedlec znajdują się trzy pomniki. Najstarszy, postawiony w 1923 roku, ma formę przysadzistego obelisku. Znajduje się na Emaus, obecnie stoi na ruchliwym skrzyżowaniu pomiędzy jezdniami ulicy Łostowickiej. Upamiętnia mieszkańców Emaus poległych w czasie I wojny światowej. Drugi znajdujący się także na Emaus. Upamiętnia ofiary wybuchu gazu. Do tragedii doszło w 1976 roku kiedy to rozszczelnił się gazociąg. Przez wybuch gazu zawalił się stojący w pobliżu dom, gruzy zabiły 17 osób. Pomnik to głaz narzutowy z przymocowaną tablicą inskrypcyjną, został odsłonięty w 2014 roku. Trzeci monument upamiętnia Jacka



Malczewskiego, patrona jednej z ulic. Popiersie autorstwa Tomasza Radziejwiczaka także w 2014 stanęło na skwerze, przy ulicy której patronuje malarz.

## **Zieleń**

Siedlce pierwotnie były przedmieściem o dużej ilości zieleni. Postępujący rozwój budownictwa mieszkaniowego zmienił charakter dzielnicy, mieszkańcy mają wprawdzie do dyspozycji zieleń pomiędzy domami i blokami jednak miejsc zielonych z prawdziwego zdarzenia jest bardzo mało. Niezagospodarowany przykładowo pozostaje zielony klin w rozwidleniu ulicy Kartuskiej. Na terenie dzielnicy znajdują się zaledwie **jeden park, trzy zieleńce** oraz **dwa cmentarze**.

Park Bema i zieleńiec przy ulicy Starodworskiej, ze schodami prowadzącymi na Suchanino powstały po likwidacji cmentarzy ewangelickich zamkniętych w 1946 roku. Zieleńiec przy ulicy Wyczółkowskiego założono w międzywojniu, wraz z budową osiedla mieszkaniowego. Cmentarz Francuski założono po II wojnie światowej na niezagospodarowanych terenach na obrzeżach dzielnicy. Cmentarz św. Franciszka powstał na obrzeżach Emaus na początku XX wieku a więc jeszcze przed włączeniem tego obszaru do miasta. Najmłodszy pozostaje zieleńiec a właściwie skwer o powierzchni 400 m<sup>2</sup> przy ulicy Malczewskiego, urządzony w ramach budżetu obywatelskiego w 2014 roku.

## **Park Józefa Bema, dawny cmentarz św. Barbary**

Pomiędzy ulicami Powstańców Warszawskich, Bema i Zakopiańską na zboczu wzgórza opadającego w kierunku doliny znajduje się piękny park. Aleje obsadzone są ponad 100-letnimi kasztanowcami oraz lipami. Pierwotnie znajdował się tu cmentarz a obecny park powstał w latach 1966-1967 po jego likwidacji. Cmentarz św. Barbary poświęcony został w 1869 roku. Wezwanie nekropolii nawiązuje do patronki kościoła na odległych Długich Ogrodach, właśnie do parafii z tej dzielnicy należał cmentarz. Parafianie ze św. Barbary grzebani byli na cmentarzu przy ulicy biegnącej za kościołem. Cmentarz był jednak za mały i po jego wypełnieniu trzeba było szukać miejsca na nową nekropolię. Teren znaleziono właśnie tu, na zewnętrznych Nowych Ogrodach będących częścią Siedlec. Założono spory cmentarz o powierzchni 4 hektarów. Wytyczono tu trzy podłużne i cztery poprzeczne aleje, które obsadzono drzewami. W 1925 roku wybudowano dzwonnice, na której zawieszono stary dzwon z 1626 roku, który miał dodawać powagi uroczystym pogrzebom. Cmentarz zamknięto w 1946 roku. Wkrótce większość gdańszczyzan, mówiąca po niemiecku opuściła miasto i wyjechała na zachód. Groby

na cmentarzu św. Barbary jak i wielu innych pozostały bez opieki. Nekropolie zaczęły zarastać chwastami a to co na nich pozostało rozkradano. Większość z nich zostało zamieniona w parki. Pomniki nagrobne zostały usunięte, wycięto chwasty i zarośla a teren po grobach wyrównano.

### **Cmentarz Francuski**

Za niepozorną bramą przy ulicy Powstańców Warszawskich znajdują się piękny, spokojny i bardzo zadbany cmentarz. Nie jest to typowa nekropolia, jest to cmentarz wojskowy. W 1948 roku na podstawie umowy zawartej między rządami Francji i Polski, w Gdańsku miał zostać założony cmentarz na którym spocząć mieli francuscy obywatele zmarli na terenie Polski. Wykonanie projektu powierzono znanym architektom Wiesławowi Gruszkowskiemu i Adamowi Hauptowi. Pod nekropolią wybrano obszar położony pośród wzgórz przy ulicy Powstańców Warszawskich. W czasie prac porządkowych odkryto kości żołnierzy francuskich pochowanych tu w okresie wojen napoleońskich. W tym czasie Gdańsk był dwukrotnie obleżony (w 1807 i 1813 roku). Walki były bardzo zacięte zginęło wielu żołnierzy, których szybko pochowano w różnych miejscach, w tym także pomiędzy wzgórzami gdzie w ponad sto lat później, zbiegiem okoliczności, zaplanowano urządzić odpowiedni cmentarz. Pod koniec 1949 roku na nowo utworzony cmentarz w Gdańsku z różnych stron polski przeniesiono ciała 2 260 osób. Prace zostały przerwane w związku z pogorszeniem stosunków polsko-francuskich. W tym czasie wybuchł skandal związany ze Sprawą elbląską (w nocy z 16/17 lipca wybuchł pożar w zakładach Zamech w Elblągu) oraz Sprawą Rubineau w trakcie których oskarżano obywateli francuskich przebywających w Polsce o sabotaż i szpiegowanie. Prace wznowiono, kiedy stosunki z Francją się poprawiły tj. w 1954 i trwały do 1959 roku. Część rodzin z Francji postanowiła sprowadzić ciała swych bliskich do ojczyzny i grobów na cmentarzu w Gdańsku zaczęło ubywać. Ostatecznie w Gdańsku pozostało 1 365 mogił, w których spoczywają głównie jeńcy i robotnicy których władze Niemiec, okupujących Francję tak jak Polskę w czasie II wojny światowej, zmusiły do ciężkiej pracy w fabrykach lub siłą wcieliły do swojego wojska. Wśród zmarłych nie brakuje także ofiar I wojny światowej i wojny francusko-pruskiej z 1870. Cmentarz jest wizytowany przez oficjalne delegacje Republiki Francji. W 1967 roku wieniec pod pomnikiem złożył prezydent Charles de Gaulle a w 1989 François Mitterand. W 2002 roku cmentarz został odnowiony, wymieniono m.in. pomniki nagrobne, które przywieziono z Francji. Opiekę nad nekropolią sprawuje Ambasada Francji w Warszawie. Ekshumacje, na prośbę rodzin odnajdujących swoich bliskich trwają do tej pory. Po wydobyciu ciała nie usuwa się nagrobka aby nie zaburzyć układu nekropolii, zdejmowana jest jedynie tabliczka z imieniem i nazwiskiem zmarłej osoby.

Od strony ulicy Powstańców Warszawskich cmentarz oddziela stroma, porośnięta krzewami skarpa, od strony wschodniej założenie zamyka zalesione wzgórze. Wejście od ulicy Legnickiej z uwagi na trudności w utrzymaniu porządku zostało w latach 80. zamknięte a cały cmentarz ogrodzony siatką. Zmarli zostali pochowani na polu grzebalnym podzielonym na osiem niemal równych kwater. Aleja główna prowadzi do wzniesienia na którym stoi pomnik złożony z wysokich krzyży, projektu Adama Haupta, odsłonięty w 1961 roku. Aby podkreślić delikatność i smukłość krzyży wokół posadzono topole. Klimat miejsca podkreślają równo umieszczone mogiły na których znajdują się białe, jednakowe pomniki. Różnią się jedynie w przypadku wyznania. Na grobach chrześcijan ustawione zostały krzyże, na grobach muzułmanów stele.

### **Cmentarz św. Franciszka na Emaus**

Cmentarz św. Franciszka jest jedną z najcenniejszych i najpiękniejszych gdańskich nekropolii. Założony został wraz z budową kościoła św. Franciszka dla miejscowej wspólnoty katolickiej w 1906 roku. Nekropolie ulokowano na działce oddalonej o niecały kilometr na zachód od świątyni. O malowniczości cmentarza decyduje położenie na zboczach morenowego wzgórza w których, aby umożliwić pochówki wymodelowano tarasy.

W 1979 roku zaczął funkcjonować nowy cmentarz komunalny, założony na południe od Cmentarza św. Franciszka. Próba rozciągnięcia nazwy starszego założenia na nowy obiekt nie powiodła się. Nowy cmentarz mylnie zaczęto nazywać Łostowickim od ulicy przy której znajdują się główne wejście (rzeczywiście to teren Ujeściska, Łostowice znajdują się dalej na południe). Oba założenia graniczą ze sobą, nie są oddzielone płotem, przez co mylnie brane są za jedną nekropolię i nazywane Cmentarzem Łostowickim.

Na cmentarzu św. Franciszka zachował się starodrzew oraz groby z międzywojnia. Niezwykłymi obiektami są rzeźby, uratowane ze zlikwidowanych w latach 60. i 70. gdańskich cmentarzy. Rzeźby trafiły na cmentarz dzięki staraniom pracującego tu grabarza. Jan Rhode uratował trzy obiekty, które na swój koszt przetransportował na Emaus i umieścił na „swoim” cmentarzu. Rzeźby do dziś są ozdobą nekropolii oraz jedną z nielicznych pamiątek po zlikwidowanych nekropoliach.

Opracował: Klaudiusz Grabowski